

INTERPELACJA

Dot: hałasów związanych z dostawą towaru do Biedronki

Panie Prezydencie!

W imieniu mieszkańców zwracam się z prośbą o interwencję w sprawie hałasów związanych z dostawą towaru do Biedronki przy ulicy Łukaszewicza.

Mieszkańcy skarżą się, że mieszkają obok sklepu Biedronka znajdującego się przy ul. Łukaszewicza [REDAKTOWANE] w Poznaniu. Sklep znajduje się od strony sypialni, odległość od magazynu to 25 metrów czyli naprawdę blisko nasz blok znajduje się na ul. Łukaszewicza [REDAKTOWANE].

Od kilku lat dostawy do sklepu odbywają się w porze nocnej, w godzinach od 1 :00 do 5:00 rano, a najczęściej ma to miejsce w okolicach godziny 3:00, dostawa trwa przeważnie godzinę a nawet dłużej. Towarzyszy temu uporczywy hałas niepozwalający spać i zasnąć ponownie jak już się zostanie wyrwanym ze snu. Hałas jest tak duży, że nawet przy zamkniętym oknie nie można spać.

Mieszkańcy chcąc rozwiązać ten problem sami podjęli następujące kroki w tej sprawie:

- 23 sierpnia 2015r. wystosowali pismo do kierownictwa sklepu biedronka przy ul. Łukaszewicza, pismo dotyczyło dostaw nocnych oraz hałaśliwej pracy wentylatorów, które znajdują się na przeciwko naszych okien.
- 12.10.2015 - otrzymali odpowiedź mailową, która odnosiła się tylko do wentylatorów a sprawę dostaw przemilczeli.
- podobne pismo zostało wysłane do centrali firmy biedronka.

następnie napisali pismo do:

- straży miejskiej, która interweniowała w sklepie
- do dzielnicowego Pana [REDAKTOWANE], który obiecał, że przeprowadzi rozmowę z kierownikiem Biedronki.
- wielokrotnie wzywali policję w czasie gdy odbywały się dostawy nocne
- zostały złożone zeznania w charakterze świadka
- w odpowiedzi ze strony policji – „nie dopatrzyli się znamion wykroczenia „
- 5.10.2015r. napisali do Rady Osiedla Łazarz
- 6.10. 2015 r. napisali do Wydziału Ochrony Środowiska
- 8.10.2015 r. napisali do Urzędu Miasta Poznań
- 19.10.2015 r. otrzymali pismo z Urzędu Miasta, w którym powiadomiono ich, że przekazano sprawę do Wydziału Ochrony Środowiska
- 4.11.2015 r. otrzymali pismo z Wydziału Ochrony Środowiska, że przekazują sprawę do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska o przeprowadzenie kontroli interwencyjnej.

- Od 1.11.2015 do końca lutego 2016r. ustały dostawy nocne do Biedronki.

Mieszkańcy uważają, że Biedronka otrzymała informację z Wydziału Ochrony Środowiska o kontroli, która ma nastąpić.

- 15.02.2016 r. otrzymali pismo z WIOŚ, że przeprowadzono pomiary hałasu w porze nocnej i dziennej. W wyniku kontroli nie wykazano przekroczenia hałasu.

Mieszkańcy twierdzą, że w czasie kiedy były robione pomiary, nie było dostaw nocnych.

Rodzi się pytanie, jaki hałas badano? Mieszkańcom przeszkadza ten który budzi ich każdej nocy w której jest dostawa.

Dostaw których zaprzestano w okresie ryzyka, że zostaną dokonane pomiary i mogłoby zostać wykazane, że hałas jest na tyle intensywny, że Biedronka byłaby zmuszona zmienić godziny dostarczania produktów do sklepu na bardziej ludzkie....

Mieszkańcom chodzi tylko o to, że zważywszy na tak małą odległość która dzieli sklep z ich blokiem, aby Biedronka dostosowała się do tzw, ciszy nocnej czyli od 22:00 do 6:00, i w tym czasie nie było dostaw towaru.

- od 1.marca 2016 r. dostawy nocne zaczęły się na nowo i trwają do dziś. Odbywają się każdej nocy między pierwszą a piątą rano.

W lipcu 2016r. ponownie bardzo głośno zaczęły pracować wentylatory na sklepie Biedronka.

Został wykonany telefon do Wydziału Ochrony Środowiska do Pana [REDAKTOWANO] tel. [REDAKTOWANO] i mieszkańcy prosili o interwencję. Otrzymali namiary do przedstawiciela sklepu [REDAKTOWANO] tel. [REDAKTOWANO]. Telefon został wykonany i przeprowadzona rozmowa w której obiecano naprawić wentylatory, natomiast jeśli chodzi o dostawy nocne, stwierdzono, że mają pismo z WIOŚ i mogą to robić.

15 marca 2016 r. napisali ponownie do Dyrekcji Biedronki w Kostrzynie w sprawie nocnych dostaw, odpowiedzi nie otrzymali do dziś.

Panie Prezydencie, korporacja, korporacji nie równa, jedna potrafi mieć ludzkie podejście do swoich klientów i liczyć się z tym, że dostawy nocne mogą być uciążliwe i potrafią uszanować ciszę nocną. Taką firmą jest Lidl, a więc dlaczego Biedronka nie potrafi postąpić podobnie.

Uprzejmie proszę Pana Prezydenta o pomoc, bo jak wynika z kalendarium działań mieszkańcy zrobili wszystko co możliwe i na dzień dzisiejszy pozostali bezradni, sami z tym problemem.

Z poważaniem
Lidia Dudziak